

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Bw/4 № 47435 /II

Poczta pol. 53

531375
Warszawa, dn. 14.X. 1920 r.

Ścisłe tajne
trzymać pod zamknięciem!

PILNE

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu
Attaché Wojsk.P.P.w Bukareszcie Nr.2070 tajne z dnia 4.
10.b.r.

1 załącznik:

Otrzymują:
Gen.Adjut.Nacz.Wodza. do wiadomości
M.S.Wojsk.Oddz.II.Sztabu "
M.S.Zagr.of.łączn. "

W.z.Szefa Oddziału II:

Matuszewski m.p.

Ppłk.p.d.Sztabu Gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK **Za zgodność:**

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 531375 dnia 4/X 1920 r.

Wydział



4. 10. 1920.

Attaché Wojskowy
przy poselstwie Polskim
w. Bukareszcie
L. ~~WFO~~

Wzajemność

2070/tajne.

Naczelne Dowództwo W. P.
Oddział II.

Warszawa.

Raport niniejszy jest tylko uzupełnieniem posłanego przed trzema dniami raportu Nr. 2054 z 30. września.

ad. 'A-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Wspomniane w cytowanym raporcie planowane rozpuszczenie rocznika 1917 i powołanie rocznika 1921 zostało unormowane tak jak przy puszczeniu, z tą różnicą, że rocznik 1921 zostanie wcielony w szeregi dopiero między 1. a 10. listopada 1921. Po wcieleniu rocznika 1921 rozpoczęcie się natychmiast, tak dawno przygotowywana demobilizacja rocznika 1917. Demobilizacja następnego starszego rocznika t.j. 1918 ma się rozpocząć najpóźniej 1. stycznia 1921. W ten sposób do końca roku obecnego stan liczebny armii rumuńskiej zostanie mniej-więcej utrzymany na tej samej wysokości.

ad-B-

W uzupełnieniu moich uwag poprzednich chciałbym na tym miejscu postawić pewne kwestye odnośnie do naszego stosunku do Rumunii, który łączy się ściśle z naszym stosunkiem do Węgier. Znana jedynie z telegramów ostatnia mowa prezesa ministrów Witosa podnosi gorąco pomoc udzieloną przez Węgry w ciągu ciężkiej naszej sytuacji a pomija milczeniem Rumunie. Ponieważ podobne pociągnięcie polityczne w szerokich opiniach krajów wywołuje odgłosy, wymaga odnośnie ~~nie podobne~~ kilku uwag. Przez pokrewieństwo temperamentu politycznego i tradycyjny podkład polityki węgierska zresztą popierana przez Czekonicza a zwłaszcza stare sympatyje polityków galicyjskich udeżyła z pełnym sukcesem w naszą stronę uczuciową deklaracyami przyjaźni i zapowiedzianymi ~~nie~~ pomocy. Jak dalece jednak obchodziło tu o grę na uczuciach politycznych, najlepiej poznać się chyba na tem ^u Take Jonescu, który na postawioną mu swego czasu tak dalece niewygodną politycznie kwestję przejazdu ochotników węgierskich na pomoc Polsce ^{niemal że z ironją} w krótkiej drodze ^{zgodził się} na zapytanie Ministra Skrzyńskiego również z ironją powiedział "tylu wiele ochciecie". ^{ale} Mimo wpływu szeregu tygodni i moich depeesz wielu i kiedy tych głośnych ochotników węgierskich zaczęli przez Rumunie napływać, nie o nich nie słychać ^{ale} ubocznie dowiaduje się, że ^{nie} nawet żadne na większą skalę organizowanie tych ochotników nie odbywa się.

Rumuni dali pozwolenie, biorąc to podobnie jak inne deklaracje, za rodzaj bluffu politycznego, nie mniej jednak efekt dla opinii polskiej osiągnięto zupełnie. Jako pendant do tego pociągnięcia pozostaje cały szereg drobnych może (takich tylko domagaliśmy się) usług ze strony Rumunii, cały szereg bez wyjątku skutecznych interwencji Poselstwa, o których opinja wogóle niewie odnosząc się do Rumunii z lekceważeniem i niechęcią, opartą o pretensye, która wobec stanu kraju nigdy zrealizowaną być nie mogła i której zrealizowania nigdyśmy się nie domagali, że Rumunia u boku naszego nie prowadzi wojne z bolszewikami. Jakkolwiek niewątpliwie Rumunia i Rumuni pozostaną krajem dezorganizacji i ^{nie} Zapomnienia a Węgry dla nas pobratymczym narodem, odnoszenie się Polski en gros do Rumunii i Węgier cechuje raczej sentyment aniżeli rachuba polityczna, to chyba najlepiej przejawia się w sympatjach jakimi nasze lewica daży reakcyjne rządy Horthy'ego.

Jeżeli dzisiaj na firmamencie politycznym góruje plan nowej Ententy ^{nie} nie wątpliwie z dnia na dzień tracący widoki realizacyi to nasza conditio ^{nie} polityczna w stosunku do grup południowych wymaga zimnego rozrachunku. Nie-

chęć lub raczej nienawiść ogółu polskiego do Czechów jest tak silną, zwłaszcza -
 csa w przodującym politycznie elemencie galicyjskim, że widoki znalezienia
 się naszego w kombinacji alianckiej z Czechami wydaje mi się minimalne. Jeżeli
 jednak ~~✓~~ [✓] ~~którą~~ ^{którą}kolwiek wogóle z poważniejszych naszych sąsiadów przydatnym
 być może, a nawet dla dla wyprowadzenia z izolacji nam jest niezbędny,
 to jest ^{nim} Rumunia. Polityka polska nakreśliła sobie ~~✓~~ [✓] pełnym zrozumienie zresztą
 tej potrzeby drogę okólną i najtrudniejszą t.j. via porozumienie węgiersko-
 rumuńskie. Przechoǳę następnie do problemu Węgiersko-Rumuńskiego. ~~Ta~~ ^{Ta} jednak
 uważam za obowiązek zaznaczyć, że normowanie naszego stosunku do Rumunii przez
 kombinację polsko--Rumuńsko-węgierską, lub co ~~górzej~~ ^{górzej} uzależniająco zbliznienie
 polsko-rumuńskie od tej kombinacji, będzie podobne ^u odsyłanie ^u sprawy ad kalen-
 das grecas, jak zabiegł Take Jonescu, by zbliznienie polsko-rumuńskie prowadzić
 przez trudności zbliznienia polsko-czeskiego. Krótko mówiąc [✓] jeżeli w [✓] rzeczywisto-
 ści chcemy w bliskim czasie doprowadzić do konkretnego przymierza defenzyw-
 nego polsko-rumuńskiego, to ~~musimy~~ ^{musimy} się uniezależnić od spraw węgierskich,
 tak samo jak Rumunii z Take Jonescu na czele od spraw Czeskich.

Z Rumunią łączy nas kwestya rosyjska i wobec różnicy naszego odnoszenia
 się do ~~N~~ ^Nęgrów i Czechów i nawzajem lecz całkiem odwrotnie Rumunów, --defen-
 zywny związek polsko-rumuński musi być ściśle ograniczony do kwestyi rosyjs-
 kich podobnie jak swego czasu konwencya rumuńska z Austryją. Wprawdzie przy-
 kład wielkiej wojny wykazał że konwencya podobna, nie będąca zresztą wyrazem
 zgodności interesów państw obydwóch ~~u~~ ^u wielkiej wojny nie wytrzymała,
 tak że i ewntualna przyszła konwencya nasza z Rumunią wobec istniejących
[✓] ~~przecznoci~~ ^{przecznoci} nie ~~mogła~~ ^{mogła} być wyrazem ^u zgodności pełnej ^u obydwóch
 państw. Nie mniej jednak wzięwszy chwilowo poza ~~ranę~~ ^{ranę} kwestye węgierską i
 czeską, mamy ~~możność~~ ^{możność} porozumienia ^u ~~się~~ ^{się} konwencyę z Rumunią co do pewnego blo-
 ku spraw pozostawiając otworem jako prace przyzkości kwestye łagodzenia w
 stosunków rumuńsko-węgierskich. Przy dzisiejszym ~~wieć~~ ^{wieć} układzie stosunków
 gdzie jeszcze raz pokazuje się ~~że~~ ^{że} geografia i niechęć narodów są silnie ^u
^u ~~ni~~ ⁿⁱż dyplomacya i ~~xxx~~ ^{xxx} jej plany ^u ~~wydaje~~ ^{wydaje} mi się jako jedyna realna wytyczna,
 dążenie do pisemnego układu defenzywnego z Rumunią, obejmującego kwestye
 rosyjską względnie galicyjską, ułatwiając ^u ~~sob~~ ^{sob}ie ^u ~~konkretn~~ ^{konkretn}e dążenie do powyż-
 szego ~~u~~ ^u ~~ściśle~~ ^{ściśle} ograniczonego układu, miarłowaniem ~~przed~~ ^{przed} oczyma własnej
 opinji i ~~planów~~ ^{planów} ~~małej~~ ^{małej} Ententy, ewentl. naszą zgodą w nieuchwytnej przyzkości
 na ~~małą~~ ^{małą} Ententę ^u ~~równie~~ ^{równie} dobrze jak na ugrupowanie polsko-rumuńsko-węgiers-
 kę. Reasumując nam przekonanie, że ~~zupewnie~~ ^{zupewnie} analogicznie ani ~~mała~~ ^{mała} Ententa
^u ~~Take~~ ^{Take} Jonescu ^u ~~urazniona~~ ^{urazniona} przez naszą ~~koła~~ ^{koła} kombinacya polsko-węgiersko-

rumuńska nie dojdzie przynajmniej w bliskiej przyszłości do skutku. natomiast o ile by obydwie strony z trzeźwym uwzględnieniem istniejących antagonizmów politycznych pracować zechcą, łatwo może dojść do skutku w najbliższym czasie defenzywna konwencja polsko-rumuńska zwrócona przeciwko każdej obecnej lub przyszłej Rosji.

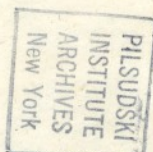
W tym dążeniu na terenie Bukareszteńskim wiecej będzie można liczyć na Aweresku, który nie posiada tych ojcowskich uczuć, jakie do swego projektu małej Ententy żywi Take Jonesku.

Stosunki Węgiersko-Rumuńskie.

Prasa polska systematycznie jest zasypywana wiadomościami o pomyślnie rozwijającym się zbliżeniu węgiersko-rumuńskim, a poufne nasze komunikaty informacyjne podają, że inicjatywa do tego pod wpływem Francji wyszła ze strony rumuńskiej. W wypadku tym mamy do czynienia z niedokładnymi lub tendencyjnie dostarczonymi informacjami samychże kół węgierskich, w rzeczywistości zaś sprawa cała przedstawia się znacznie skromniej. Obserwacja rozwoju tego problemu jedno może skonstatować, że w ostatnich tygodniach w zaostrzeniu węgiersko-rumuńskim istotnie nastąpiło pewne złagodzenie. Punkt wyjścia jednak, był po stronie węgierskiej, do zresztą było nie do uniknięcia. Gdy coraz bardziej praktycznie stawało się koniecznym wzajemne zamianowanie reprezentantów dyplomatycznych, celem położenia kresu tej sytuacji, że Rumunia nadal posiadała w Budapeszcie swoją misję wojskową a Węgrzy nie mieli przedstawicielstwa w Bukareszcie, dał rząd rumuński rządowi węgierskiemu do wiadomości, że posłem rumuńskim w Budapeszcie ma zostać Dr. Michaly, znany działacz ze Siódmiogrodu. Wobec tego rząd węgierski wystąpił na piśmie wobec rządu rumuńskiego, że wobec chęci złagodzenia stosunków i.t.d. w formie bardzo uprzejmej i ugodowej prosi o wyznaczenie na posła kogoś ze starego królestwa. Nota ta rządu węgierskiego została przyjęta w Bukareszcie bardzo dobrze i wobec tego posłem został zamianowany były adjutant królewski pułkownik Stircea, poprzednio wyznaczony na posła w Pradze. Stircea (znany dobrze szefowi sztabu gen. Rozwadowskiemu) z którym stale utrzymywaliśmy bliskie stosunki, jest gorącym zwolennikiem szybkiego związania się konwencją Rumunii z Polską i na swoim obecnym stanowisku, którego jeszcze nie objął, będzie prawdopodobnie człowiekiem przychylnie dla nas działającym. Wyznaczony przez Węgrów hr. Seczeni dotychczas do Bukaresztu nie przybył, spodziewany jest jednak w najbliższym czasie.

W ślad za tymi pierwszymi krokami przyszło ze strony węgierskiej znane exposé Telekiego, że polityka węgierska staje na gruncie realnych stosun-

ków, które nie różniac się wcale od formacji - planów



wanji i pożuczenie pólizyki agresywnej wobec Rumunii. X Oświadczeniem Tele-
kiego towarzyszyły artykuły poważnych dzienników węgierskich, rozbiierające
stosunek Regier do Rumunii w duchu konieczności łagodzenia przeciwnostw i
nawiązania lepszych sąsiedzkich stosunków.

Opinia rumuńska ~~aw~~ ^{aw}tem przyjmowała stosunkowo z rezerwą, dzienniki o-
 graniczały się do powtarzania wyjątków z prasy węgierskiej, bez szerszego
 komentowania a Take Jonesku w swoich ~~interwiew~~ ^{interwiew}, przypominając że Węgrzy są
 powodem wojny etc. ograniczył się tylko do wyrażenia gotowości dobrych sto-
 sunków sąsiedzkich z Węgrami o ile ci szczerze zrezygnują z swoich pretensyi.
 To jest cały stan faktyczny zbliżenia węgiersko-rumuńskiego. Francya niewąt-
 pliwie swojemi sympatjami patronuje temu zbliżeniu ^{jakkolwiek} tutejsi re-
 prezentanci znając głębokość tego antagonizmu, wyrażają się niechęć sobie
 psuć stosunków miejscowych bardzo ostrożnie o tej sprawie a nawet ze scepty-
 cyzmem wspólnym wszystkim, którzy obserwują te kwestye na gruncie Bukaresz-
 teńskim.

Rokowania Rumuńsko-Bolszewickie.

Po ezybkim zagalopowaniu się Waidy-Wojewody w kierunku pertraktacyi
 pokojowych z bolszewikami, które było jednym z powodów jego dymisyi, następca
 Aweresku z powodzeniem od kilku miesięcy prowadzi kontre-danse uprzejmych
 not, który bezustannie omawiając sprawę rokowań odsyła ją na najbliższy
 czas przyszły. Tą metodą Aweresku, człowiek au fond chytry i przeczekujący
 trudne sytuacye, chciałby przetrzymać całą wojnę polsko-bolszewicką bez
 skompromitowania się bolszewikami przy równoczesnym nie zrywaniu możliwości
 poważnych rokowań pokojowych z nimi każdej chwili. ^{Stąd} też noty z odpowie-
 dziami rządu rumuńskiego poprzednio bardzo ogólnikowo z chwilą naszej trud-
 nej sytuacji następowały bezpośrednio po nocie Cziczierina, obecnie zaś wi-
 docznym jest znowu, że Aweresku w sprawie rokowań ogląda się bardziej na
 Polskę niż Sowiety. Drugiego b.m. pojawiły się w prasie wiadomości pochodzące
 z kół Takistów, że rząd rumuński otrzymał 1. października nową notę Cziczierina
 w nocie tej Cziczierin czyni wyżuty rządowi rumuńskiemu, że także nie bierze
 na serio propozycyę ^{pokojowych} i domaga się w niej stanowczej odpowiedzi, czy
 rząd rumuński chce wejść w pertraktacye pokojowe czy nie. ^{Je} Aweresku miał za-
 łączyć śledztwo dla czego odpowiedz rządu rumuńskiego na poprzednią notę
(o której podawałem poprzednim mojem raportem) nie została wysłaną i krs
z tą nową notą Cziczierina pojechał do króla do Sinaji. Nie sdołałem jeszcze
sprawdzić dokładności powyższej informacji. Wyglądają one jednak na zupełnie
wiarogodne ze względu na źródło zwykle dobrze poinformowane i ponieważ wska-

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

zują, że Cziczerin przejął dokładnie gre dyplomacyi rumuńskiej pracującej na zwłokę, bez zaangażowania się i bez spalenia za sobą mostów w jakąkolwiek stronę. Ponieważ wobec coraz bardziej zdecydowanego tonu not Cziczerina podobna dalsza gra na zwłokę dyplomacyi rumuńskiej będzie się stawać coraz trudniejszą, koniecznym jest, aby nasz rząd dał do poznania rządowi rumuńskiemu jakiego sobie życzy stanowiska rząd polski w sprawie rokowań z Sowietami, czy pragnie ewentualnie rokowań wspólnych, lub czy uważa za wskazane żeby Rumunia już poważnie i na serio weszła w rokowania oddzielnie z Sowietami. Mam przekonanie, że Awersku chętnie pójdzie na porozumienie w tej sprawie z nami a zapowiedziana wizyta Take Joneski w Warszawie najbardziej się nadaje dla umawiania powyższego punktu, które na zewnątrz i na dłuższą metę zarówno wobec zachodniej Europy jak wobec Rosyi będzie wyznacznikiem postępowania Polski i Rumunii wobec wspólnego potężnego sąsiada ^{od/} z wschodu.

Polska a Wrangel.

Depeszą szyfrowaną L. 2066 z dnia 2. b. m. przedstawikiem inspirowany przez Wrangla plan stworzenia wspólnego frontu przeciwko bolszewikom. W sprawie tej przybyli niemal że oficjalnie do mnie na konferencyę Gen. Heroys, tutejszy wojskowy przedstawiciel Wrangla i gen. Delwig, tutejszy wojskowy przedstawiciel Ukrainki. Poprzednio już wiadomem mi było, że Gen. Heroys otrzymał od Wrangla specjalne pełnomocnictwa do porozumiewania się i wiążących układów lecz w sprawach tylko wojskowych z Ukraincami, tak samo jak widoczny było, że Wrangel po niepowodzeniu swej ~~entrepryzy~~ na Kubaniu a równoczesnym pomyślnym rozwojem walk koło Alexandrowska, coraz usilniej pragnie, nawiązać terytorialną łączność z krajem polskim poprzez Ukrainę. Miśja Ukrainka pułk. Litw. nenko, wysłana do Wrangla właściwie konkretnie do niczego nie doprowadziła, a nawet jak mnie dochodziły słuchy nie zrobiła tam zbyt poważnego wrażenia. Jedynym rezultatem było zapewnienie osobiste Wrangla swego pokojowego odnośnienia się do Petlurowców a nawet chęci kolaboracyi wojskowej z pominięciem problemów politycznych. Szerzej trzeba powiedzieć, że polityczanie umowy Wrangla z Ukraincami, ~~które~~ jak narazie, faktycznie są niemożliwe gdyż z jednej strony Wrangel reprezentuje Dowództwo grupy a z drugiej strony Ukraincy roszczą sobie pretensye do Charkowa, terenów Dońskich, nawet Krymu, tak że na wypadek umowy w "Państwie" Wrangla niebyłoby dla niego samego miejsca. Po cichu więc obydwie strony Wranglowcy i Petlurowcy są zgodne że drogą pertraktacyi politycznej daleko nie zajdą i że obecnie należy mówić tylko o kwestiach wojskowych. Ukraincy przy tem żywią nadzieje, że z

rozrostem sił wojskowych własnychlepi będą mogli stawiać swoje pretensye. Wrangel spodziewa się, że w przyszłości cała kwestja da się rozwiązać bez strat terytorjalnych drogą federacyi. W każdym razie to różni zasadniczo Wrangla od Denikina że nad problemem ukraińskim nie próbuje przejść do porządku dziennego, lecz liczy że oszczędzając ruch ukraiński trudności z tą winikie usunie przez federacye. Zostawiając więc polityczną stronę kwestyi ukraińskiej u boku chce za pośrednictwem Ukraińców nawiązać łączność i wspólny front z wojskami polskimi.

Obecnie Wrangel zajmuje front wzdłuż ^{lewego/} ~~XXXXXX~~ brzegu Dniepru, posuwając od morza przez Alesski, Kachówkę, niedawno zajęty Alexandrowsk aż po ^{mniej-} więcej 25 klm. na południe od Jekaterynosławia. Posuwanie się dalsze w podobnym kierunku nadawałoby jego frontowi linje zupełnie nie naturalną, dla tego według planów przedstawionych mi przez gen. Heroys ^{chciałby odginać} swoje skrzydło ^{lewe} ~~prawe~~ tak by pobitwszy siły VI. armii stojącej naprzeciw niego na prawym brzegu Dniepru niejako ruchem obrotowym doprowadzić do zajęcia linji Dniepra wzdłuż ^{prawego} brzegu, ^{mniej} więcej po Czerkassy. Naturalnie kombinacya ta oparta jest o problematyczne przypuszczenie, że zdoła tak rozbić swych przeciwników stojących od Chersonu do Jekaterynosławia, że po nich będzie mógł dokonać podobnego ruchu obrotowego i doprowadzić do frontu jednolitego zwróconego na północ, względnie północ-wschód a zlikwidować obecny w formie podłamanego trójkąta. Naturalnie przed zaryzykowaniem podobnej operacyi potrzebne mu są dane, że ^{lewe} jego skrzydło, kierowane na Czerkassy nie zawiśnie w powietrzu, lecz nawiąże tam właśnie łączność z jakąś sprzymierzoną grupą, którą według życzenia Wrangla miałoby właśnie być ukraińcy. W tym celu właśnie jest mu potrzebne porozumienie się co do planów z Naczelnym Dowództwem Polskim, względnie ^z miare jego autonomii wprost z Dow. Ukraińskim. Jak nam to jest wiadomo a z szeregu objawów szaje się widocznym zagłębiające się w Ukrainie oddziały Pawlenki ^{małyby iść} wzdłuż Dniestru, natomiast Wrangel chciałby aby były kierowane prosto na wschód w ten sposób aby mogły niejako okrążyć cały sektor Kijowa o którym narazie się nie mówi. W razie rozwoju akcji mógłby Wrangel ewentualnie sięgnąć po Kaniów, ^{znając} ^{szając} tem samem luke jaką Ukraińcy miałoby wypełniać między Wranglem a oddziałami polskimi. Ze stanowiska ukraińskiego, jako zabezpieczenie przed wielokrotnie wśród ostatnich walk na tym terenie powtażającymi się uderzeniami od północy, koniecznym jest byśmy oddziałami swojemi zajęli węzłowy punkt Korosteń, który w poprzednich walkach Petlury z Bolszewikami zawsze służył

PLISSENI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Udała naturalnie od razu, że cały plan skomponowany jest systemem wojny na Ukrainie, a nie nowoczesnym myśleniem strategicznym, bo bez oglądania się na tego przeciwnika, który z natury rzeczy, ~~chciałoby~~ w trójkącie Hikołajów-Humań--Odessa ^{chciałoby} nawet po pobiciu VI. armii, pozostałby na tyłach. Odnosi się jednak do tego Wrangel siły bolszewickie w rejonie Odessy i wzdłuż granicy rumuńskiej ocenia, ~~niejeden zdaniem słusznie~~, jako bardzo słabe, i do tego stopnia zaabsorbowane silnie rozpoczynającym się ruchem chłopskim, że nie obawia się z tej strony poważniejszej dywersji. Pokrywa to się z resztą z naszymi informacjami, że bolszewicy w tym kącie Ukrainy czują się bardzo niepewni, w oddziałach ponad 50% ludzi dezertuje, a w Odessie przygotowania do ewakuacji są stale robione i już od dawna wywożą z tentą to co mogą.

Naturalnie od razu się nasuwa pytanie, kto będzie administrował te tereny prawobrzeżnej Ukrainy na wypadek udania się powyżej nakreślonej akcji. Rozwiązanie miało być wytworzenie wszędzie władz czysto lokalnych, bez żadnego nałożenia administracji z góry, przy czym Wrangel godzi się by w Odessie administracja, gdzie z chwilą ewakuacji władze objęłyby czynniki municypalne, miała charakter ukraiński.

Naturalnie plan ten najwyższym może stopniu zależy od wojskowych możliwości ^u Ukraińców t. j. czy przy naszym cichym poparciu będą w możności dokonać podobnego marszu na Winnice--Biało-Cerkiew-Kaniów i przy cichym naszym poparciu zabezpieczyć sobie jako tako tyły i łączność z nami. W każdym razie plan ten doprowadziłby w tej części Rosji do pełnego zwrotu sytuacji i wytworzenia ^{na linii} frontu wzdłuż Dniepru, który następnie od Kaniowa łączyłby się z linią możliwie najkrótszą i najdogodniejszą z wysuniętymi punktami naszego prawego skrzydła. Jak proszę już o to depeszą konieczną i jak wydaje mi się danie pod tym względem jakiegokolwiek odpowiedzi, która w żadnym wypadku nie potrzebuje mieć charakteru uplanowanej kolaboracji z Wranglem, niewygodnej dla nas jak to dobrze rozumiem z wielu motywów politycznych. W tym wypadku wystarczy, jeżeli z wszelkim pominięciem polityki, Naczelne Dowództwo Polskie da do poznania Wranglowi, że mamy zamiar skierować Ukraińców na wschód i że ^{bez} względu na ewentualny pokój chcemy utrzymać na naszym prawym skrzydle przez pewen czas w okupacji wojskowej taką a taką linię obsady. Z raportów por. Michalskiego wiadomo mi, że liczne projekty Wrangla pozostawały bez odpowiedzi, choć w tym wypadku wymijającymi odpowiedziami można dogodzić opinie rosyjskiego obozu anty-bolszewickiego bez poważniejszego angażowania się z naszej strony. Z praktyki okazuje się, że wszelkie porozumiewanie odnośnie do tej ^{akcji} Krymsko-Ukraińskiej najsprawniej ^{jeżeli odbywa się przez} odbywa się przez 32

Bukareszt, dla tego proszę o telegraficzne instrukcje jak do powyższych planów odnosi się Naczelne Dowództwo, względnie co należy drugiej stronie podać.

Jeżeli sam ze swej strony wypowiedzieć pogląd własny, to pozwalam sobie zauważyć, że ze stanowiska wojskowego nie zasługuje na odżucenie, przyczym może być dokonany w formie czystego zkomunikowania się wojskowych z wyłączeniem perwiestków porozumiewania się politycznego. Mimo wszelkiej wagi naszych sukcesów wojskowych ze stanowiska samej że Moskwy mało znaczącym pozostaje czy zajmujemy n.p. Minsk, Mozyr, linje Berezyny i t.p. pomimo wszystko Rosya jako taka jest ciężko do zranienia tylko przez Ukrainę, a Rosya sowiecka przez Wrangla. Po naszej konsekwentnej niechęci do szerszej zgody zarówno z Denikinem jak Leninem nasuwa się nam jednak ostatecznie konieczność jakiegoś ustosunkowania się, jeżeli nie do Rosyi to pewnych jej odłamów, przyczym w tym wypadku tylko jeden Wrangel może podlegać dyskusji. Mamy w swym roku konkretne argumenty pokazania mu jak dalece pomoc polska jest cenną przez ułatwienie zreszto bardzo małą nas kosztujące wydotania się z zakątków Krymskiego i oście o Europę. Mamy możliwość okazania naszej życzliwości prześlucając oddziały Bałachowicza na skraj prawego skrzydła, jak sobie tego gorąco życzy Wrangel i stawiając im widoki, że poprzez przeszczenie Ukrainy będą się mogli połączyć z oddziałami Wrangla. W ten sposób bez związania się umowami czy deklaracjami politycznymi możemy zrobić pierwsze kontury złotego pomostu zgody z liberalną lewicową Rosyą.

Ostatni argument może najważniejszy si vis pacem para bellum, t..j. jeżeli żeczywiście chcemy pokoju a przedewszystkiem jeżeli chcemy spokojnie ciągnąć zysk z zawartego już pokoju, musimy dążyć do tego, by istniejąca obecnie równowaga czy stan sił anti-bolszewickich i bolszewickich nie przesunął się przez zawarcie przez nas pokoju tak na stronę tych ostatnich, by pogodziwszy się z nami mogli zlikwidować innych swych przeciwników. Dla tego wydaje mi się właśnie z uwzględnieniem naszych dążeń pokojowych za konieczne przygotowanie w ostatniej chwili na prawobrzeżnej Ukrainie takiego stanu rzeczy dla bolszewików, by z trudności wojennych nie przedko wyjść mogli i nadal mieli przeciwko sobie poważny i rozciąły front wranglowski-Ukraiński stale przez nas cicho podsycany. W przeciwnym razie niełatwo nam będzie z spokojnym spojrzeniem na najbliższą przyszłość odsyłać naszych zdemobilizowanych żołnierzy z frontu do domów.

Wiadomości otrzymane w ostatniej chwili.

- 1) W najbliższych dniach wyjeżdża z Jass dla Ukraińców 10 ciężkich dział bez celowników (przeważnie 15 cm.) łącznie z 1000 pocisków i przeszło milion rosyjskich naboł kar.
- 2) Według wiadomości nadchodzących z Ukrainy prezesem sovietów ukraińskich ma zostać lub zostać Winniczenko, co wskazywałoby na zwycięstwo separatyzmu ukraińskiego po tamtej stronie frontu.
- 3) ~~W~~ ~~z~~ ~~g~~ ~~o~~ ~~d~~ ~~a~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~m~~ ~~u~~ ~~o~~ ~~d~~ ~~z~~ ~~u~~ ~~l~~ ~~e~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~a~~ ~~b~~ ~~r~~ ~~o~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~p~~ ~~o~~ ~~w~~ ~~s~~ ~~t~~ ~~a~~ ~~n~~ ~~c~~ ~~o~~ ~~m~~ ~~u~~ ~~k~~ ~~r~~ ~~a~~ ~~i~~ ~~n~~ ~~s~~ ~~k~~ ~~i~~ ~~m~~ ~~A~~ ~~w~~ ~~e~~ ~~r~~ ~~e~~ ~~s~~ ~~k~~ ~~u~~ ~~s~~ ~~p~~ ~~r~~ ~~e~~ ~~c~~ ~~i~~ ~~w~~ ~~i~~ ~~a~~ ~~s~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~,k~~ ~~o~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~c~~ ~~z~~ ~~n~~ ~~y~~ ~~m~~ ~~u~~ ~~b~~ ~~y~~ ~~ł~~ ~~o~~ ~~p~~ ~~r~~ ~~e~~ ~~f~~ ~~e~~ ~~r~~ ~~s~~ ~~o~~ ~~w~~ ~~a~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~t~~ ~~e~~ ~~j~~ ~~s~~ ~~p~~ ~~r~~ ~~a~~ ~~w~~ ~~y~~ ~~z~~ ~~o~~ ~~k~~ ~~a~~ ~~z~~ ~~y~~ ~~z~~ ~~i~~ ~~z~~ ~~a~~ ~~m~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~r~~ ~~z~~ ~~o~~ ~~n~~ ~~e~~ ~~g~~ ~~o~~ ~~p~~ ~~o~~ ~~b~~ ~~y~~ ~~t~~ ~~u~~ ~~T~~ ~~a~~ ~~k~~ ~~e~~ ~~J~~ ~~o~~ ~~n~~ ~~e~~ ~~s~~ ~~k~~ ~~i~~ ~~w~~ ~~W~~ ~~a~~ ~~r~~ ~~s~~ ~~z~~ ~~a~~ ~~w~~ ~~i~~ ~~e~~.

Za zgodności:

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

M a j o r .